Uprasza się P. T. Lekarzy o umieszczanie „PRZEWODNIKA KĄPIELOWEGO“ w poczekalniach dla chorych.

Nr. 1. Kraków, dnia 15. kwietnia 1908 r. Rok V.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

Popierajmy polskie zdrojowiska i uzdrowiska!

I. Solanki

a) pojedyncze:
Birsztany, Druskieniki, **Rymanów** (zdr. Klaudyi).

b) jodowo-bromowe:
Ciechocinek, **Iwonicz**, Rabka, **Rymanów** (zdrój Celestyny i Tytusa).

c) litowe:
Iwonicz, Rymanów.

d) zołzy (zgęszczone):
Ciechocinek, Rabka, **Truskawiec**.

II. Wody gorzkie:

Morszyn.

III. Wody siarczane:

Busko, Krzeszowice, **Lubień, Niemirów**, Solec, Swoszowice, **Truskawiec.**

IV. Szczawy

a) alkaliczne:
Głębokie.

b) alkaliczno-słone:
Krościenko n. Dunajcem, Szczawnica, Wysowa.

c) wapniowe:
Drużbaki, **Nałęczów.**

d) żelaziste:
Krynica, Nałęczów, Sławinek, Szczawnica, Wysowa, **Żegiestów.**

V. Cieplice:

Jaszczurówka koło Zakopanego.

VI. Kąpiele morskie:

Kołobrzeg, Połąga.

VII. Uzdrowiska i stacye klimatyczne:

a) górskie i podgórskie:
Bystra, Delatyn, Dora, Jaremcze, Jaworze, Kosów, Ojców, Ustroń, Wisła, Worochta, **Zakopane**, Zawoja.

b) nizinne:
Czarniecka Góra, Grodzisk, Otwock, Sassów, Sławuta.

Uwaga. Tłustym drukiem oznaczono miejscowości, co do których bliższe szczegóły znajdują się w ogłoszeniach.

Rok V. Kraków, dnia 15. kwietnia 1908 r. Nr.

PRZEWODNIK KĄPIELOW

Organ polskiego Towarzystwa balneologicznego.

Dwutygodnik ilustrowany. — Wychodzi od 15. kwietnia do 1. października.

Redaguje Komitet. Redaktor: Dr. KAZIMIERZ FLIS.

Redakcya i administracya:
Kraków, ulica Szewska L. 27. — Telefon Nr. 405.
Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.
Adresy lekarskie 1 K 50 h jednorazowo.

„Przewodnik kąpielowy" rozsyła się **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelniom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i umieszcza w pociągach osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych. W prenumeracie kosztuje „Przewodnik kąpielowy" 6 kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów na tle reumatycznem i gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Od Redakcyi.

W bieżącym roku rozpoczynamy piąty rok wydawnictwa, poświęconego sprawie podniesienia i popierania polskich zdrojowisk.

Przewodnik kąpielowy będzie więc w r. b. pomieszczał:

I. Artykuły z zakresu balneo- i klimatologii, balneo- i klimatografii — meteorologii w zastosowaniu do zdrojowisk i uzdrowisk oraz balneotechniki.

II. Sprawozdania z działalności polskiego Tow. balneologicznego.

III. Korespondencye ze zdrojowisk i uzdrowisk oraz wiadomości bieżące.

IV. Felietony.

V. Spis lekarzy Polaków ordynujących w naszych i obcych zdrojowiskach.

Każdy numer zawierać nadto będzie kilka rycin.

Do ostatniego numeru rocznika dołączony będzie spis rzeczy oraz kartka tytułowa.

Przewodnik jak dotąd rozsyłany będzie lekarzom, oraz czytelniom, Towarzystwom i znaczniejszym kawiarniom, restauracyom i hotelom bezpłatnie.

Redakcya zwraca się do wszystkich Zarządów zdrojowych z prośbą, by pismu swego poparcia nadal użyczały, i w ten sposób przyczyniły się do osiągnięcia celu, programem pisma zakreślonego, którym jest rozwój naszych zdrojowisk.

Dr Z. WĄSOWICZ.

Widoki dalszego rozwoju uzdrowiska Zakopane.

(Kilka uwag z powodu zamknięcia rachunku funduszu klimatycznego za rok 1907).

Warunki i okoliczności, wśród których rozwija się uzdrowisko Zakopane, są bardzo trudne i rozwojowi temu nie sprzyjają. Nie mówimy tu o warunkach naturalnych, te bowiem na podstawie położenia uzdrowiska i badań jego klimatu zostały uznane za zupełnie odpowiednie do leczenia różnych przewlekłych stanów chorobowych — ale mamy na myśli warunki materyalne i ściśle z nimi związane obowiązki czynników, powołanych w pierwszym rzędzie do stworzenia z Zakopanego uzdrowiska *par excellence* europejskiego.

Czynnikami tymi są: Komisya klimatyczna i gmina Zakopane.

Przypatrzmy się bliżej, jakiemi środkami rozporządzają te dwa czynniki, od których byt i dalszy rozwój naszego uzdrowiska zależą.

Majątek komisyi klimatycznej wynosił z dniem 31. grudnia r. 1907:

A. W stanie czynnym:

1. Dział I.	Majątek zakładowy	K	54.825·45
2. „ II.	Dobro zakładowe	„	—
3. „ III.	Majątek bieżący	„	27.105·77
	Razem . .	K	81.931·22

B. W stanie biernym:

1. Dział I.	Długi i zobowiązania (roczne)	K	48.968·10
2. „ II.	Zaległości bierne	„	1.154·76
	Razem . .	K	50.122·86

Czysty stan czynny K 31.808·36.

Jest to jednak stan czynny, wyprowadzony tylko rachunkowo. W rzeczywistości majątek komisyi klimatycznej przedstawia się znacznie gorzej.

Pewnych wyjaśnień w tym kierunku dostarczy nam zamknięcie rachunku funduszu komisyi klimatycznej za r. 1907, które w możliwem streszczeniu przytaczamy poniżej.

Według tego zamknięcia rachunkowego na dochody komisyi składają się:

1.	Taksy od gości	K	37.088·—
2.	Opłaty od przemysłowców	„	3.817·—
3.	„ „ właścicieli pensyonatów .	„	1.218·—
4.	„ „ „ publicznych pojazdów	„	1.235·—
5.	Zwroty za desinfekcyę	„	1.637·60
6.	Z podnajęcia lokalu gminie	„	600·—
7.	Ze sprzedaży listy gości	„	435·96
8.	Za wydzierżawienie tennisa i kręgielni	„	165·—
9.	Zwroty za użycie Tallarda	„	56.—
10.	Opłaty od najmu mieszkań	„	51·—
11.	Nadzwyczajne	„	352·—
12.	Pozostałość kasowa z r. 1906	„	512·85
	Razem . .	K	47.168·41

W rozchodach widzimy następujące wydatki:

I.

1.	Czynsz za lokal	K	1.600·—
2.	Kancelarya i druki	„	947·51
3.	Telefon	„	50·—
4.	Dyety c. k. inspektora klimatycznego	„	1.920·—
5.	Ryczałt na objazdy dla przewodniczącego	„	480·—
6.	Płaca lekarza klimatycznego. . . .	„	2.400·—
7.	„ „ dyrektora szpitala . .	„	600·—
8.	„ skarbnika	„	1.180·—
9.	„ sekretarza	„	950·—
10.	„ dyetaryuszy	„	250·—
11.	„ woźnych	„	1.296·—

II.

1.	Gwarancya kolejowa	K	2.477·83
2.	Spłata pożyczki wodociągowej . . .	„	5.000.—
3.	„ „ regulacyjnej	„	3.000·—
4.	Subwencye drogowe	„	3.318·—
5.	Spłata pożyczki na budowę chodników	„	1.208·10
6.	„ należytości byłego lekarza klim.	„	100·—
	Do przeniesienia	K	26.777·44

	Z przeniesienia	K 26.777·44
7.	Spłata należytości adwokata dra Bindera	„ 167·63
8.	Spłata zaciągniętej w r. 1903 pożyczki	„ 400·—
9.	„ należytości obszaru dworskiego	„ 100·—

III.

1.	Budowa chodników	K 800·—
2.	Konserwacya	„ 389·—
3.	Wydawnictwo listy gości	„ 700·—
4.	Oświetlenie	„ 4.170·46
5.	Skrapianie i czyszczenie ulic	„ 4.320·30
6.	Przyrządy do skrapiania ulic	„ 827·66
7.	Muzyka	„ 2.400·—
8.	Ławki	„ 150·68
9.	Sadzenie drzewek	„ 100·—
10.	Czytelnia	„ 350·—

IV.

1.	Spostrzeżenia meteorologiczne	K 100·—
2.	Desinfekcya	„ 1.997·44
3.	Subwencya dla szpitala	„ 600·—
4.	„ na zegar kościelny	„ 100.—
5.	Zwrot mylnie pobranych taks	„ 137·—
6.	Nadzwyczajne	„ 130·41
7.	Udział w wystawie przyrodniczo-lek.	„ 330·34
8.	Naprawa pawilonu dla muzyki	„ 550·—
9.	Wkładka do Związku turystycznego	„ 30·—
10.	Wynagrodzenie ajenta policyjnego	„ 196·20
	Razem	K 45.824·56
	Pozostałość kasowa na r. 1908	„ 1.343·15

W dochodach więc główną pozycyę stanowią opłaty klimatyczne od gości, pensyonatów i przemysłowców i napróżno szukalibyśmy w tym dziale jakiegokolwiek innego zysku od majątku komisyi, którego przecie stan czynny wynosił, jak widzieliśmy wyżej, kwotę K 31.808·36, w majątku tym bowiem główną pozycyę stanowi szpital klimatyczny z całem urządzeniem, do którego komisya dopłaca rocznie kwotę K 1800. Jest to więc „majątek“, który nie tylko nie przynosi właścicielowi żadnych dochodów, ale za prawo własności wymaga jeszcze dość znacznej dopłaty — a ta w miarę rozwoju szpitala nie zmniejsza się, ale z każdym rokiem róść nie przestanie.

Rozchody podzielono na 4 działy.

W pierwszym pomieszczono wydatki na administracyę — wynoszą one dość poważną sumę K 11.673·51.

Niespełna K 3.000 więcej, bo K 14.208·10, (a więc mniej niż $^1/_3$ wydatków ogółem) wydaje komisya „na urządzenia, mające na celu uprzyjemnienie, udogodnienie i bezpieczeństwo pobytu gości“ w Zakopanem.

W dziale IV. uwidoczniono wydatki różne w łącznej kwocie K 4.171·34.

Najwięcej interesu budzi dział II. obejmujący roczne zobowiązania komisyi klimatycznej w ogólnej sumie K 15.771·56.

Ponieważ wodociągi bez kwestyi należą do najważniejszych postępowych inwestycyi Zakopanego, zajmijmy się najpierw sprawą pożyczki wodociągowej i spadłych z tego tytułu ciężarów na komisyę klimatyczną. Pożyczka wodociągowa w kwocie K 400.000 ma być spłacaną z funduszu klimatycznego i przez tutejszą gminę. Komisya zrzekła się na ten cel opłaty K 1 od każdego wynajętego gościom pokoju — co w przybliżeniu mogłoby dochód komisyi zwiększyć o kwotę K 6.000 — a ponieważ roczna rata wodociągowa wynosi K 5.000, w rzeczywistości przyczynia się komisya do zaprowadzenia i utrzymania wodociągu kwotą 11.000 koron rocznie.

Po zrzeczeniu się przez komisyę opłaty od wynajętego każdego pokoju nałożono 20% dodatku do podatku domowo-czynszowego, z czego dochód wpływa bezpośrednio na umorzenie pożyczki wodąciągowej przez urzędy podatkowe do kasy krajowej. Nadto gmina zakopańska opłaca co roku ratę amortyzacyjną pożyczki wodociągowej w kwocie K 7.000 — razem więc amortyzuje się ona corocznie kwotą K 12.000.

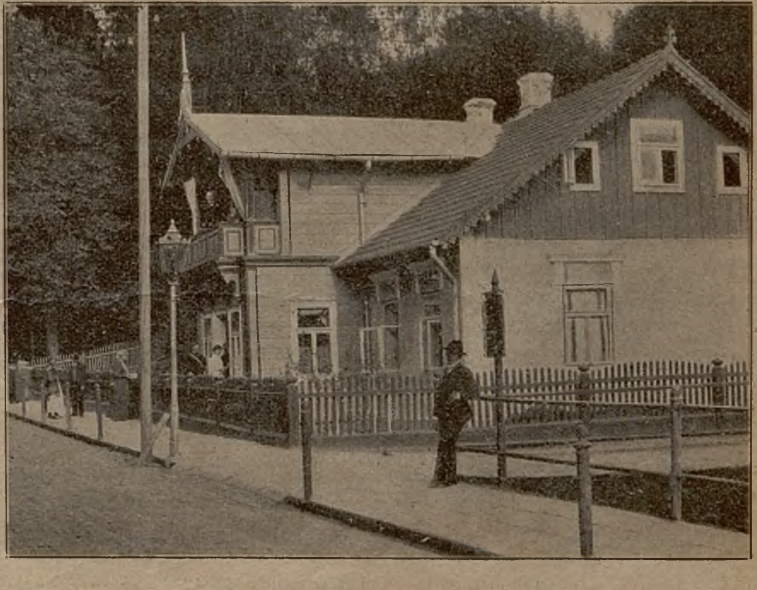
Jeżeli przypuścimy, że 20% dodatku do podatku domowo-czynszowego przynosi krajowi około K 7.000 — to kwota, jaką opłaca Zakopane pożyczkę wodociągową, wyniesie rocznie około K 20.000.

Jak długo potrwa spłata wodociągowej pożyczki? Na pytanie to odpowiedzieć dość trudno — pożyczka bowiem odnośnie do komisyi klim. nie jest określoną ściśle terminem spłaty, jak nie mniej nie jest określonem, jaka część pożyczki ciąży na komisyi klimatycznej.

Kombinując jednak ze sposobu spłaty i wysokości rat amortyzacyjnych, można na pewno przypuścić, że ciężar ten przypada w połowie komisyi klimatycznej, w drugiej połowie gminie. A więc K 200.000 zaciągnęła komisya klimatyczna długu na wodociągi w Zakopanem — i z tego powodu przeciw jej gospodarce zarzutu podnosić nie można — owszem, zdaniem naszem komisya nie cofnęła się tutaj przed spełnieniem swego obowiązku, jakkolwiek wzięła równocześnie na swe barki ciężar, przenoszący wielokrotnie jej skromne zasoby i przysłużyła się dobrze asanizacyi uzdrowiska przez umożliwienie doprowadzenia do skutku tak doniosłego dla jego przyszłego rozwoju dzieła, jakiem są bezsprzecznie wodociągi.

Ubolewać jednak należy, że ta ze wszech miar na uznanie zasługująca działalność ofiarna komisyi klimatycznej i gminy zakopańskiej jak dotąd tak mało znalazła zrozumienia u właścicieli domów w Zakopanem.

Wodociąg istnieje od roku przeszło, a w czasie tym na ogólną ilość 800 domów, położonych na obszarze stacyi klimatycznej, z czego około 600 domów odnajmowanych gościom, z a l e d w i e 40 p o ł ą c z o n o z w o d o c i ą g i e m! Do połączenia swej realności z wodociągiem nikt dotąd zniewolonym być nie może. Zdaje nam się jednak, że pewien nacisk i przymus moralny jest w tym wypadku zupełnie możliwym i nad przeprowadzeniem tegoż powinna się Rada gminna zastanowić w niedalekiej przyszłości. Nawiasowo dodajemy, że miasta Kraków i Lwów mają uchwalony przez Sejm



KRYNICA.

przymus wodociągowy ustawowy, a w najbliższej przyszłości i miasto Bochnia mieć go będzie.

Drugą ważniejszą pozycyą w dziale II. rozchodów jest rata gwarancyjna na kolej Chabówka—Zakopane, która w roku zeszłym wraz z zaległością wynosi kwotę K 2.477·83. Komisya klimatyczna obowiązała się w roku 1897 przez lat 75 każdorocznie pokrywać z własnego majątku kwotę 6.375 K, jako ratę potrzebną na umorzenie akcyi pierwszeństwa kolei żel.Chabówka—Zakopane w sumie K150.000 i podpisując odnośny akt notaryalny była chyba w głębi serca przekonaną, że zobowiązanie to jest tylko czczą formalnością. W tem błogiem przekonaniu nie uważano wówczas za stósowne płacić nawet pierwszych rat gwarancyjnych — złudzenie jednak prędko znikło, gdy Wydział krajowy zażądał kategorycznie zwrotu zaległości wraz z odsetkami zwłoki i regularnego uiszczania rat gwarancyjnych następnych.

Zaległe raty wyniosły około K 25.000 i spadły ciężarem olbrzymiej lawiny na skromny i uginający się pod ciężarem innych codziennych potrzeb budżet komisyi klimatycznej. Tylko życzliwości Wydziału krajowego zawdzięczać należy, że zaległość tę pozwolono spłacać w ratach rozłożonych na dłuższy szereg lat i w ten sposób umożliwiono komisyi dalszą gospodarkę funduszem składanym przez gości. Zaległość z dniem 31. grudnia r. z. wynosi jeszcze kwotę K 15.941·10 — na szczęście raty gwarancyjne z powodu z każdym rokiem wzrastających dochodów kolei zakopańskiej z pierwotnej wysokości K 6.375 po odciągnięciu dywidendy spadły w r. z. do kwoty K 200·53 i gdyby nie było zaległości z lat dawniejszych, nie dałyby się odczuć tak dotkliwie skromnemu budżetowi komisyi.

Nie ulega wątpliwości, że należy to zawdzięczać tylko tej pomyślnej okoliczności, że kolej zakopańska z powodu zaprowadzenia do nadzwyczajnych granic posuniętej oszczędności daje swym akcyonaryuszom dość znaczną, jak na nasze stosunki, dywidendę.

Dywidenda jednak podlegać może i z pewnością podlega różnym fluktuacyom, nie można więc na pewno liczyć, że raty gwarancyjne będą zawsze tak małe, jak w roku ubiegłym — w każdym razie będą one do pewnego stopnia unieruchomiały gospodarkę komisyi klimatycznej i nie pozwolą jej na żaden wydatniejszy krok naprzód, ściślej związany z rozwojem uzdrowiska.

Czy kolej była potrzebną dla uzdrowiska? Niewątpliwie, nie chcemy jednak przesądzać, czy udział komisyi klimatycznej był w tej sprawie koniecznym, a jeśli tak, to czy aż do tak wysokiej kwoty gwarancyjnej?

Następną ważniejszą pozycyę w dziale rozchodów jest kwota K 3.000, przeznaczona na spłatę pożyczki regulacyjnej. Dzięki otrzymaniu pożyczki regulacyjnej w kwocie K 60.000, której obowiązek spłaty w połowie przyjęła na siebie komisya klimatyczna, przeprowadzono nową ulicę t. zw. Marszałkowską między ul. Krupówkami, a Jagiellońską. Pożyczka została użytą na wykupno gruntów pod nową ulicę i na jej budowę.

Czwartą i piątą większą pozycyę w wydatkach stanowią subwencye drogowe w kwocie K 3.318 i spłata pożyczki na budowę chodników w kwocie K 1.208·10. Subwencye drogowe są haraczem, płaconym przez komisyę pod naciskiem Wydziału krajowego na zniesienie myta na drodze do Morskiego Oka i na budowę drogi do Doliny kościeliskiej.

Do tej samej kategoryi długów należą wreszcie: spłata pożyczki wekslowej na budowę chodników w kwocie K 1.200 i spłata pożyczki z funduszu regulacyjnego na bodowę chodników w kwocie K 400.

Wymieniliśmy z II działu rozchodów 6 najważniejszych pozycyi, które już od lat paru i jeszcze przez lat wiele obciążać będą budżet klimatyki.

Uważając sprawę wodociągu zakopańskiego za najważniejszą i najściślej związaną z rozwojem Zakopanego jako uzdrowiska, nie będziemy się nią dłużej w tem miejscu zajmować, policzymy tylko najważniejsze zaległości, które komisya klimatyczna w najbliższych latach wyrównać jest zmuszoną.

A więc:

Zaległość z powodu niepłacenia rat gwarancyjnych kolei zakopańskiej	K	15.941·10
Pożyczka regulacyjna	„	17.000·—
Zaległe subwencye drogowe . . .	„	300·—
Reszta pożyczki wekslowej . . .	„	4.800·—
„ „ z fund. regulacyjn.	„	2.909·—
Razem . .	K	40.950·10

Jeżeli teraz kwotę tę, będącą rzeczywistym długiem porównamy „z czystym“ stanem czynnym majątku klimatycznego, to pokaże się w majątku komisyi — czysty stan bierny w kwocie K 9.141·74 — nie wliczając w to raty wodociągowej w kwocie K 5.000 i bieżącej raty gwarancyjnej kolejowej.

Przedstawiwszy istotny stan majątku komisyi klimatycznej zapytajmy się, co komisya zrobiła przez ostatnie dziesięciolecie dla podniesienia Zakopanego jako stacyi klimatycznej i uzdrowiska za pieniądze składane przez gości?

Jesteśmy zdania, że Zakopane istnieć i rozwijać się może dalej jako stacya klimatyczna i uzdrowisko, a obok tego dzięki nieprzebranym skarbom wspaniałej natury powinno się stać głównem siedliskiem turystyki polskiej. Zadaniem komisyi klimatycznej jest i pozostać powinien przedewszystkiem rozwój uzdrowiska — staranie o wszystko inne, co nie stoi w najściślejszym z niem związku, powinno być udziałem innych czynników.

Z tego stanowiska wychodząc, wyda nam się większość zobowiązań komisyi klimatycznej w ostatnich 10-ciu latach uczynioną pod przymusem pewnych okoliczności niewłaściwie i niezgodnie z celami uzdrowiska.

(Dokończenie nastąpi).

Z Polskiego Towarzystwa balneologicznego.

Posiedzenie Wydziału w dniu 9. kwietnia 1908. Początek o godz. 6. wieczór.

Przewodniczący prezes hr. Jan Potocki. Obecni Dr. Cercha, Dr. Piotrowski, Dr. Flis, Dr. Pelczar, Dr. Zathey, Dyrektor Mazurkiewicz, Dr. Zanietowski.

I. Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

II. Przyjęto sprawozdanie skarbnika Dra Piotrowskiego.

III. Przyjęto sprawozdanie redaktora Dra Flisa z obrotu kasowego administracyi *Przewodnika kąpielowego* oraz z czynności wybranego na poprzedniem posiedzeniu subkomitetu redakcyjnego, co do dalszego programu pisma i uchwalono subkomitet dotychczasowy, złożony z Dra Flisa jako redaktora, Dra Piotrowskiego, Dra Zanietowskiego i prof. Doleżana, uznać jako komitet redakcyjny na r. 1908, wybierając jeszcze do komitetu Dra Zatheya. Komitetowi przyznano prawo kooptacyi.

IV. Uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie Towarzystwa na dzień 3. maja o godzinie 4. popołudniu w Krakowie w domu Tow. lekarskiego ulica Radziwiłłowska 4 i ustalono następujący porządek dzienny. 1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgro-

madzenia. 2) Sprawozdanie z działalności Wydziału (ref. sekretarz Dr. Zanietowski). 3) Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 4) Wybór 5 członków Wydziału i 2 członków komisyi kontrolującej. 5) Wnioski Wydziału *a)* sprawa Zjazdu balneologicznego *b)* sprawa bojkotu wód i zdrojowisk pruskich. 6) Wnioski i interpelacye członków.

V. *a)* Uchwalono wykreślić tych członków, którzy nie zapłacili dotąd ani wpisowego ani wkładek. *b)* Załatwiono ostatecznie sprawę wysokości wkładki do Ligi przemysłowej. *c)* Udzielono poparcia kilku zdrojowiskom w sprawie budowy telefonów. *d)* przyjęto do wiadomości wyjaśnienie prezesa, iż w Związku turystycznym myśli o zaniechaniu wydawnictwa *Przewodnik kąpielowy* ani zlaniu się tego pisma z jakiemś innem nie podnosił, a przy wszelkich wnioskach, jakie czynił, wyraźnie zaznaczał czy czyni je jako delegat Tow. balneologicznego czy jako członek prywatny.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 9½ wieczór. *Dr. Zanietowski*, sekretarz.

Pierwsza krajowa wystawa zdrojowa w Ciechocinku.



KRYNICA.

Komitet wystawy zdrojowej w Ciechocinku ogłasza następującą odezwę:

Społeczeństwo nasze od szeregu miesięcy ugina się pod ciężarem przesilenia ekonomicznego, panującego na wszystkich niemal polach wytwórczości rodzimej. Różne odłamy sfer inteligentnych dokładają możliwych starań, aby podźwignąć chylący się do upadku przemysł krajowy, wskazując źródła swojskie, gdzie możemy zaspokajać nasze potrzeby kulturalne, troszcząc się wreszcie, aby handel i przemysł polski uwolnić od hańbiącej zależności od Niemców.

Jednem z poważnych źródeł bogactwa narodowego stać się mogą zdroje ojczyste przy racyonalnym ich rozwoju i eksploatacyi, a przedewszystkiem przy gorącem poparciu ogółu.

Przed kilku laty, dzięki nawoływaniom prasy zdawało się, że nastąpiła nowa era dla zdrojownictwa polskiego. W zdrojowiskach i uzdrowiskach naszych zaroiło się od gości, którzy dotychczas w obcych „badach" szukali zdrowia i wypoczynku.

Niestety, ogień słomiany zgasł wkrótce...

A przecież nie ulega żadnej wątpliwości, że tylko stała, serdeczna opieka i współdziałanie ogółu mogą postawić zdrojowiska nasze na stopie czyniącej zadość wszystkim wymaganiom kulturalnego człowieka.

Zarząd Towarzystwa przyjaciół Ciechocinka, chcąc przypomnieć znowu społeczeństwu o zdrojowiskach ojczystych, zwrócić uwagę na ich obecny stan rozwoju, a jednocześnie wykazać, co wytwarzamy sami w dziedzinach, związanych z leczeniem kąpielowem, urządza w Ciechocinku, tym najwspanialszym z leczniczych zdrojów polskich, dzięki uprzejmej pomocy ze strony komitetu ciechocińskiego, pierwszą krajową wystawę zdrojową na początku sezonu leczniczego b. r.

Wystawa obejmować będzie następujące działy:

I. Eksponaty zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

II. Urządzenia balneotechniczne (maszyny, wanny, urządzenia elektro-hydro-mechano-terapeutyczne, inhalatory, termometry, zegary, wagi, urządzenia łazienek).

III. Przetwory lecznicze, służące do przyrządzania i wzmacniania kąpieli (ekstrakty, ługi, szlamy, sole mineralne).

IV. Środki odżywcze, stosowane w leczeniu kąpielowem (kumys, kefir, mleko bułgarskie i ich przygotowanie, przetwory chemiczne, mączki, ekstrakty, wina lecznicze i t. d.), oraz wody mineralne, naturalne i sztuczne, i ich przygotowanie.

V. Mieszkania (wzorowe urządzenie willi w planach i modelach: pokojów, kuchni, ustępów, ogrzewanie, kanalizacya, wodociągi, umeblowanie i t. d.), odżywianie kuracyuszów (restauracye, kuchnie pensyonackie, kuchnie hygieniczno-dyetyczne i t. d.).

VI. Środki przewozowe ogólne i specyalne (wózki do przewożenia chorych, welocypedy, lektyki, karetki itd.).

VII. Sport i rozrywki kąpielowe.

VIII. Literatura balneologiczna, dotycząca Ciechocinka i innych zdrojowisk.

Wystawa otwarta będzie dnia 7-go czerwca (pierwszy dzień Zielonych Świąt).

Na czele wystawy stoi komitet, do którego grona wchodzą członkowie zarządu Towarz. przyjaciół Ciechocinka: dr. W. Biesiekierski, dr. K. Ciągliński (wice-prezes), dr. J. Grudziński, dr. L. Lorentowicz (sekretarz), dr. H. Lubowski (prezes), dr. A. Pyrz (skarbnik), dr. med. H. Ruppert, oraz pp. dr. F. Arnstein, dr. J. Bandrowski, redaktor „Zdroju ciechocińskiego", inż. R. Bojarski, St. Gębczyński, ks. kan. F. Mirecki, inż. Sz. Nebelski, J. Wolman.

Wszelką korespondencyę dotyczącą wystawy przyjmuje członek zarządu Tow., sekretarz dr. L. Lorentowicz (Warszawa, Marszałkowska 110).

Komitet, zarządzający ciechocińskim zakładem kąpielowym, oceniając doniosłe znaczenie wystawy, postanowił ze swej strony okazać możliwą pomoc inicyatorom wystawy, aby jej zapewnić jak największe powodzenie.

Niezależnie od tego komitet ciechociński podejmie gościnnie kilkuset lekarzy i hygienistów, którzy z różnych stron kraju zjechać się mają do Ciechocinka dla zwiedzenia wystawy i urządzeń zdrojowiska.

Wystawa odbędzie się w parku zakładowym w galeryi spacerowej, w alei głównej, oraz na placu przeznaczonym dla gier dziecięcych.

Komitet wystawowy poczynił starania, aby uzyskać uruchomienie kilku pociągów nadzwyczajnych z ulgową taryfą przewozową, nadto przygotowuje cały szereg rozrywek i atrakcyi dla gości.

Wystawa zapowiada się doskonale. Na generalnego komisarza wystawy zaproszony został p. Czesław Piątkowski.

Od siebie dodajemy, że inicyatorem wystawy był „Zdrój ciechociński“. Jakkolwiek jesteśmy zdania, że podobna wystawa, urządzona w Warszawie, obejmująca wszystkie polskie zdrojowiska i uzdrowiska, oddałaby rzeczywistą usługę nie tylko zdrojowiskom, ale i samemu społeczeństwu, to jednak nie wątpimy, że i ta ciechocińska bez pożytku nie minie i będzie zachętą do stworzenia na przyszłość podobnego, ale o znacznie szerszych ramach dzieła.

Gorliwym usiłowaniom przysłużenia się jak najlepiej sprawie ojczystych zdrojowisk przesyłamy serdeczne: Szczęść Boże!

Wiadomości bieżące.

Kolej lokalna Muszyna-Krynica. W sprawie zapewnienia budowy tej kolei uchwalił Sejm udzielenie gwarancyi czystego dochodu, potrzebnego do oprocentowania najwyżej po 4 od sta rocznie, pożyczki pierwszeństwa w sumie najwyżej 750.000 kor. celem pokrycia części kosztów budowy tej kolei.

Interesanci miejscowi wpłacić mają udziały do wysokości 100.000 kor. celem uzupełnienia kapitału zakładowego, który ustanowiono na imienną sumę 1,400.000 kor.

Zebranie jednakowoż tej kwoty nie nastąpiło w terminie przez Wydział krajowy wyznaczonym, kwoty dotychczas wpłacone złożone są w Banku krajowym. Starania o koncesyę podjęte będą, skoro pełna kwota udziałów złożoną zostanie.

Zdjęcia terenowe dla projektu szczegółowego wykonano, sam projekt szczegółowy jest w opracowaniu. Do Sejmu wpłynęła w r. 1907 petycya p. Karola Pietrzykowskiego, w sprawie projektowanej kolei elektrycznej wązkotorowej Grybów-Krynica-Muszyna, którą Sejm odstąpił Wydziałowi krajowemu do zadecydowania przy załatwieniu uchwały sejmowej, dotyczącej budowy linii kolejowej z Muszyny do Krynicy. Wydział krajowy wezwał przeto p. Pietrzykowskiego, jako starającego się o koncesyę na tę kolej, do dostarczenia dowodów, że posiada środki sfinansowania odnośnego projektu. Gdy p. Pietrzykowski do ustanowionego terminu nie dostarczył żądanych dowodów, uznał Wydział krajowy, że projekt ten nie ma widoków sfinansowania i podjął zrealizowanie projektu budowy kolei lokalnej normalnotorowej z Muszyny do Krynicy, która już ustawowo zapewnioną została, o czem powiadomiono p. Pietrzykowskiego.

Z Nałęczowa. Na zgromadzeniu Towarzystwa zakładu leczniczego „Nałęczów“ zatwierdzono sprawozdanie za rok ubiegły.

Dochody z kąpieli, elektryzacyi, różnych zabiegów leczniczych, mieszkań, zabaw itd. wynosiły ogółem rb. 51.611, zysk czysty rb 8,723. Z zysku tego przeznaczono rb. 6,000 na 3% dywidendy od akcyi.

Wybory powołały do zarządu pp.: Ludwika Kurcyusza i na zastępcę dra. Teodora Borysowicza, zaś do komisyi rewizyjnej pp.: dra. J. Gromadzkiego, dra. W. Gajkiewicza, dra. B. Malewskiego, dra. W. Lasockiego i Edm. Raciborskiego.

Lekarze wobec bojkotu. Na odbytej we Lwowie ankiecie lekarsko-aptekarskiej w sprawie bojkotu towarów pruskich na gruncie medycyny, podniesiono ze strony aptekarzy szczegół bardzo smutny, że właśnie w ostatnim czasie, gdy ogólnie powzięto postanowienie bojkotu pruskich wyrobów, apteki sprzedały tak wielką ilość „królewsko-pruskiej wody selterskiej“ jak nigdy przedtem i to w odręcznej sprzedaży bez recepty lekarskiej. Woda ta rozchodzi się wogóle głównie tylko w Galicyi, a to tylko z przyzwyczajenia publiczności, bo zastąpić ją można — co każdy lekarz potwierdzi — w zupełności wodą krościeńską, szczawnicką lub wodami krajowemi sztucznemi, wytwarzanemi dokładnie według składu chemicznego naturalnej wody selterskiej. Wzywamy zatem publiczność do zaniechania tego przyzwyczajenia w używaniu pruskiej wody, gdy ją można bez szkody zastąpić inną. Właśnie obecnie, w czasie panujących katarów i kaszlów przestroga ta jest szczególniej na czasie.

Kąpiele radowe. Jak donoszą z Wiednia, rząd austryacki postanowił zbudować w Joachimsthalu w Czechach, gdzie istnieje kopalnia radu, zakład kąpielowy, albowiem wody tamtejsze obfitują w rad, wywierający — jak wiadomo — zbawienny wpływ w chorobach skórnych. Zdaniem kierownika instytutu Röntgena w wiedeńskim szpitalu powszechnym, prof. Langa, kąpiele radowe w Joachimsthalu skuteczne będą zapewne nietylko w chorobach skórnych, ale i w nerwowych, oraz dla leczenia reumatyzmu. Podobno zarząd miejski Karlsbadu oraz pewien syndykat angielski pragną wydzierżawić ów zakład kąpielowy od rządu austryackiego.

Z Ciechocinka. Zarząd kąpielowy w Ciechocinku po zatwierdzeniu przez władze projektu ma przystąpić w r. b. do budowy dodatkowych wanien i rozmaitych ulepszeń balneologicznych, a mianowicie:

1) Łazienek na 50 wanien gazowych, których budynek ma stanąć na wzór starych budowli w Kazimierzu nad Wisłą, kosztem 100.000 rb.; projekt wykończa budowniczy Fedderes.

2) Podług jego też projektu, dla ubogich, 20 łazienek błotnych i 40 solankowych kosztem rb. 50.000.

3) Laboratoryum i sali operacyjnej w stylu zakopiańskim; rzeźni według projektu inż. Nebelskiego kosztem rb. 22.000.

Roboty te będą rozpoczęte wczesną wiosną, gdyż plany są już gotowe.

Nadto jest już na ukończeniu i będzie otwarta kawiarnia „Bristol“ parku obok kursalu, budowana przez p. Sosnowskiego podług planów budowniczego Wojciechowskiego. Obok kawiarni ma stanąć nowa estrada dla muzyki.

Projektowana kanalizacya, na której budowę zbiera się dodatkowy fundusz od taksy zdrojowej i suma kilkunastu tysięcy rubli, złożona w nieszawskiej kasie powiatowej, również zaczyna przychodzić do skutku, albowiem plany do jej przeprowadzenia oddano do opracowania inż. Radzikowskiemu, a po wykończeniu i przejrzeniu przez specyalistów, ogłoszony będzie konkurs na warunkach spłaty w ciągu lat kilkunastu.

Ważną nader sprawą jest również zabrukowanie odleglejszych ulic, gdzie podczas deszczów i mokrego lata dostęp jest niemożebny.

Właściciele willi oglądają się co do tego na zakład kuracyjny, ten zaś zgadza się z warunkiem poniesienia wspólnych kosztów z właścicielami domów,

Lekarze miejscowi i z okolicy ustanowili taksę lekarską za poradę kuracyuszom w następującym stosunku: pierwsza od osoby pojedynczej rb. 3, następne po rb. 2, od małżeństwa pierwsza po rb. 5, następne rb. 3, od dziecka do pierwszych dodaje się rb. 1, do następnych po 50 kop.

Również ukończyła już swe prace komisya, wydelegowana z ramienia warszawskiego jenerał-gubernatora, której powierzono opracowanie przepisów obowiązujących dla Ciechocinka.

Z chwilą, gdy przepisy rzeczone uzyskają sankcyę władzy wyższej, dla Ciechocinka rozpocznie się nowa era rozwoju, stawiająca go na poziomie pierwszorzędnych zdrojowisk europejskich.

Oto treść kilku ważniejszych przepisów:

Paragraf pierwszy opiewa, że mieszkanie nie może być wynajęte leczącemu się, zanim stała komisya sanitarna nie obejrzy go i nie wyda właścicielowi willi pisemnego zaświadczenia o należytym jego stanie.

Sezony będą zniesione. Za normę przyjęto, podobnie jak za granicą, tygodniowe wynajmowanie lokalu. W każdym pokoju wywieszona będzie cena lokalu, której nie wolno podwyższać podczas trwania umowy, jak również spis inwentarza, którego minimum określają przepisy obowiązujące.

Stróżom odjęto prawo utrzymywania służby dla usługiwania gościom, a włożono ten obowiązek na właścicieli willi itd.

Do grona komisyi, która opracowała powyższe przepisy, weszły następujące osoby: urzędnik do szczególnych zleceń przy jenerał-gubernatorze K. Günther (przewodniczący), inspektor warsz. urzędu lekarskiego P. Puszkin, radca gubernialny Sachs, dyrektor zakładu ciechocińskiego p. M. Raczyński, naczelnik powiatu nieszawskiego p. J. Agafonow, budowniczy powiatu nieszawskiego p. J. Nebelski, lekarz zakładowy dr. J. Dembicki, dwaj właściciele willi ciechocińskich pp. S. Gębczyński i B. Chwat, oraz dwaj przedstawiciele Towarzystwa przyjaciół Ciechocinka: dr. med. H. Ruppert i dr. L. Lorentowicz.

Jak leczą w uzdrowiskach niemieckich. We lwowskim *Dzienniku polskim* ogłosił dr. Kazimierz Podlewski list następujący:

„Wobec bojkotowania przez społeczeństwo nasze wyrobów niemieckich, także Koła lekarskie postanowiły, o ile się to da zrobić bez szkody chorych, bojkotować przetwory lecznicze, pochodzące z fabryk niemieckich i niemieckie zakłady lecznicze.

Wszyscy lekarze w Galicyi i Królestwie otrzymują bez liku prospektów i broszur pięknie ilustrowanych, a polecających wszelakiego rodzaju zakłady lecznicze niemieckie i reklamujących rozmaite specyalne metody leczenia. Aby wykazać, jaka w wielu z tych zakładów panuje uczciwość i jaki z nich odnoszą pożytek chorzy tam posyłani, podaję do wiadomości publicznej i sfer lekarskich fakt, który się zdarzył w ostatnich czasach w jednym z tych szumnie reklamowanych zakładów.

Pewien majętny, 28-letni młodzieniec, cierpiący od kilku lat na silne zdenerwowanie z powodu nadużycia alkoholu, z polecenia jednego z lwowskich lekarzy udał się do zakładu leczniczego koło Drezna w celu wyleczenia się z alkoholizmu. Po kilkumiesięcznym tam pobycie od alkoholu się odzwyczaił, natomiast popadł w jeszcze gorsze zło, gdyż stał się morfinistą, w zakładzie bowiem leczyli go przeciw alkoholowi, wstrzykując mu morfinę aż do 25 centygramów dziennie. Opuścił przeto ów zakład i leczył się dalej od morfinizmu w rozmaitych innych zakładach i u różnych lekarzy. Leczenie owo o tyle było uwieńczone pomyślnym skutkiem, że z 25-iu centygramów morfiiny podskórnej zmniejszył ilość dzienną na 10 centygramów wewnętrznie w kroplach i czuł się pod względem zdrowia bardzo dobrze.

Chcąc się jednak i od tej, stosunkowo niewielkiej ilości morfiny odzwyczaić, pojechał z porady jednej z powag lekarskich w Monachium do sanatoryum dr. Franciszka Müllera (Schloss Rheinblick-Bad Godesberg nad Renem niedaleko Bonn). W sanatoryum tem nasz chory pozostawał wraz z żoną, która się nim opiekowała, przez 6 tygodni, płacąc 50 marek dziennie, i poddawał się leczeniu systemem dr. Müllera, polegającym na tem, że pacyenci zażywają krople o tajemnym składzie, wynalazku dr. Müllera, nazywające się antimorfiną, a tymczasem powiernik dr. Müllera wstrzykuje im, niby to w tajemnicy przed doktorem, ile tylko zechcą morfiny, naturalnie za grube pieniądze.

Po przebyciu takiej 6-tygodniowej kuracyi pacyent, o którym mowa, z 10 centygr. morfiny dziennie doszedł do 40 centygramów. Żona, dowiedziawszy się o tem, zabrała go do domu.

Charakterystyczne jest powiedzenie jednego z pacyentów tego sławetnego sanatoryum, bardzo bogatego lekarza z Hamburga i starego morfinisty, który już kilka razy tam się leczył.

— Dla nas, morfinistów, jest to doskonały zakład, gdyż dostajemy, ile chcemy, morfiny, a nasze rodziny są o nas spokojne, wiedząc, że jesteśmy w sanatoryum. Tylko trzeba przyjeżdżać tu bez żony. Pan jesteś jeszcze początkującym morfinistą i bardzo naiwnym, gdy sądzisz, że się tu wyleczysz: przecież to jest zakład dla morfinistów!

Z powyżej opisanego faktu widzimy, że w państwie dobrych obyczajów i bojaźni bożej zgnilizna moralna ogarnia już nawet sfery lekarskie, które u nas dotychczas cieszą się szczerze zasłużonym szacunkiem. I nic dziwnego — taki dr. Müller wstępuje w ślady swych mistrzów: Bismarka, Bülowa i Wilhelma II. i wywłaszcza swych pacyentów z pieniędzy, z tą tylko różnicą, że do tego wywłaszczenia używa morfiny, gdy tamci używają do tego ustaw, uchwalonych przez parlament...

Dr. Margulies z Łodzi otwiera z dniem 15 maja b. r. lecznicę dla dzieci w Ciechocinku.

Zakład leczniczy w Medyce jest lecznicą wychowawczą dla dzieci umysłowo upośledzonych i nerwowo chorych. Wyręczając rodziców i zastępując szkołę, zajmuje się zupełnem wychowaniem i nauką najnieszczęśliwszych kalek umysłowych.

Trudne to, ale wdzięczne zadanie, wymagające wiele cierpliwości i rutyny, a przedewszystkiem wiedzy lekarskiej i pedagogicznej, spełniają w Niemczech i Francyi liczne wzorowo urządzone zakłady i szczycą się nadzwyczaj pomyślnymi wynikami. Dziecko wcześnie, t. j. w 4—6 roku życia do zakładu oddane, poprawia się umysłowo do tego stopnia, że może być pożytecznem dla otoczenia i obchodzić się bez dalszej w życiu opieki, której mu kiedyś może zabraknąć. Natomiast dzieci oddane później t. j. w wieku 8—14 lat i tylko dlatego, że sobie rodzice z niemi rady dać nie mogą, uważa się za zaniedbane i z temi praca jest cięższa.

Główną przeto zasadą w wychowaniu idyotów jest wczesne oddanie do zakładu, gdyż domowe wychowanie, pełne niezręczności, pogarsza tylko stan umysłowy idyoty, czyniąc go w najlepszym razie wytresowanem wprawdzie ale zupełnie głupkowatem, bezmyślnem stworzeniem a przedewszystkiem bezradnym i nieuleczalnym kaleką. Ale i dzieci później oddane, nawet żywego usposobienia, jakkolwiek z trudem, dają się w dobrze prowadzonym zakładzie opanować umysłowo, nagiąć do systematycznych ćwiczeń i praktycznych zajęć i wykierować z czasem na ludzi pożytecznych, pracowitych, nie wymagających wiecznej opieki rodziny lub społeczeństwa.

Cierpliwością i ścisłem wykonywaniem programu zakładowego, ciągłą opieką w dzień i w nocy otoczone, dziecko nie ma ani chwilki czasu na wykolejenie słabych funkcyi umysłowych, uczy się czytać, pisać, rachować, pobiera naukę poglądową o wszystkiem, co mu się w życiu przydać może, pozbywa się wad i nabytych nałogów, a w stosownym czasie i na życzenie opiekunów uczy się rzemiosła. Nauka zręczności, ogrodnictwo, modelowanie i rysunki, szycie i wszystkie roboty kobiece, deklamacya, śpiew, muzyka, tańce, gimnastyka szwedzka i przyrządowa należą do stałego programu zajęć zakładu, a wszystko pod kierunkiem lekarza i cierpliwych wychowawców.

Nowo założony zakład w Medyce może oddać znaczne usługi społeczeństwu i powinien być powitany z szczerą wdzięcznością osobliwie przez rodziców nieszczęśliwych dzieci, a zasługuje w każdym razie na szczere poparcie dla ułatwienia mu jak najszerszego rozwoju.

Zakład jest na razie instytucyą prywatną pod kierownictwem dra. Kaczurby, lekarza w Medyce.

Pociąg pospieszny do Zakopanego. Według obecnych zarządzeń, w zapowiedzianym ruchu pociągu pospiesznego z Krakowa do Zakopanego i z powrotem stałaby się nie uniknioną pewna przerwa, któraby się dotkliwie uczuć podróżnym. Otóż zdaje nam się wskazanem przypomnieć dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie podnoszony przez zawodowe instytucye postulat, aby pociąg ten przez cały sezon letni krążył między Zakopanem a Krakowem bez jakiejkolwiek przerwy. Tylko w ten sposób przyzwyczai się publiczność do korzystania z pociągu, który tak znacznie skraca czas podróży między wymienionemi miejscowościami.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Abbazia: Dr. X. Gorski.
Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.
Biarritz: Dr. Bohdanowicz.
Birsztany: Dr. Grodecki.
Busko: Dr. Drewnowski, Majkowski, Rubinstajn, Sawicki, Sulimirski, Talko.
Bystra: (Sląsk austr.): Dr. Jekels.
Cudowa: Dr. Brodzki.
Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besiekierski (chir.), Chwat, Ciągliński, Dembicki, Górski, Grudziński, Holc, Jezierski, Konarzewska, Lorentowicz, Lubowski, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Rydzykowski, Sinołęcki, Steinberg, Tannenbaum, Wychowski.
Darków: Dr. Klimek.
Druskieniki: Dr. Bujakowski, Konwerski, Markewicz, Sawicki, Zaleski.
Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.
Gastein (Hof): Dr. Jeż.
Gleichenberg: Dr. Bulikowski.
Gries koło Bozen: Dr. Nazarkiewicz.
Hall (Bad): Dr. Feuerstein.
Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.
Iwonicz: Dr. Berger, Damański, docent Gabryszewski, Lanes, Staniszewski, Stauber.
Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser (okul.), Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Maleszewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind.
Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski.
Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.
Kosów: Dr. Tarnawski.
Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha. Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Lorentski, Mayer, Skórczewski, Tyszecki (dent.), Wąsowicz, Zarzycki, Zathay.
Lubień: Dr. Mikolašek, Obmiński.
Marienbad: Dr. Dobija, Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Prager, Reinhold, Schermant, Szczepański.
Maryówka: Dr. Zakrzewski.
Meran; Dr. Binder.
Morszyn: Dr. Jasiński.
Nałęczów: Dr. Dobrucki, Borysowicz, Gajkiewicz, Gliński, Gromadzki, Lasocki, Makowski, Malewski, Męczkowski, Puławski (dyr. zakład.), Rudzki.
Nauhaim: Dr. Jankowski, Łowiński.
Nizza: Dr. Bohdanowicz.
Odessa: Dr. Jachimowicz.
Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.
Ojców: Dr. Kozłowski.
Piszczany: Dr. Brand, Teichmann.
Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).
Pustomyty: Dr. Blaim.
Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.).
Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.
Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec, Wajgiel.
Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki.
Solec: Dr. Daniewski, Knoff.
Swoszowice: Dr. Trzciński.
Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag Kołączkowski, prof. Korczyński, Kretz, Kruszyński, Singer, Żuliński.
Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł,), Münz Wobr.
Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar, Praschil.
Vichy: Dr. Biernawski.
Wiesbaden: Dr. Błociszewski.
Wisła (Śląsk austr.): Dr. Zanietowski.
Wysowa: Dr. Kraszewski.
Zakopane: Dr. Brzeziński, Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Gruber, Janiszewski, Majewicz, Sokołowski (dent.), Żychoń.
Żegiestów: Dr. Piotrowski.

ZAKOPANE. KRUPÓWKI 78.

„HYGEA“ PENSYONAT DYETETYCZNY i ZAKŁAD WODOLECZNICZY

bardzo pięknie położony, w ogrodzie, nad strumieniem. Wytworna kuchnia dyetetyczna. Najnowsze urządzenia wodolecznicze. Ciepłe wanny w osobnym pawilonie ogrodowym.

Właścicielka: MARYA TURZYMA.

A. LARISCH

Nr. 19 Kraków, Szewska Nr. 19

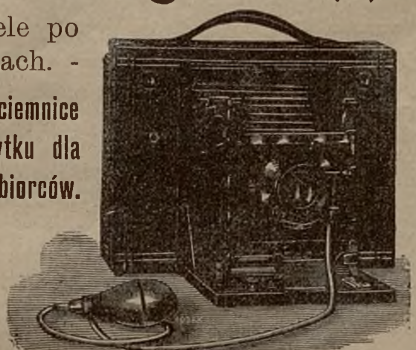
poleca

Aparaty fotograficzne

najnowsze modele po fabrycznych cenach. -

Atelier portretowe i ciemnice bezpłatnie do użytku dla moich P. T. stałych Odbiorców.

Roboty amatorskie po najniższych cenach.



Firma

N. TRAUMA SYN

utrzymuje składy exportowe

wód mineralnych

wszelkich soli do kąpieli, ługów itd.

w Krakowie i w Tarnowie

(ul. Dietla 46) (Hotel krakowski).

Wody świeże. — Ekspedycya szybka.

W sezonie otrzymuje świeże przesyłki tydzień w tydzień.

FR. KŘIŽÍK

ELEKTROTECHNICZNE BIURO
KRAKÓW, UL. WARSZAWSKA 3.

FABRYKI: PRAGA-KARLÍN.

TELEFON 661. — TELEGRAMY: KŘIŽÍK, KRAKÓW.

Wyrabia i dostarcza

KOMPLETNE ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA

każdego rodzaju i wielkości.

Porady, informacye, kosztorysy, obliczenia kosztów ruchu na żądanie bezpłatnie.

Dla NIEDOKREWNYCH HYGEA PERLE



NATURALNE WINO CZERWONE

PERLBERGER i SCHENKER

KRAKÓW, GRODZKA 48.

Telefon Nr. 308.

ZIMLER i SPÓŁKA KRAKÓW Linia A-B

poleca NOWOŚCI wyłącznie PARYSKIE i WIEDEŃSKIE. Kapelusze damskie, bluzy, halki, materye jedwabne, wstążki, koronki, rękawiczki, pończochy, parasolki. — Wysyłka na prowincyę odwrotnie.

Lawn Tennis

Krokiety ▪ Piłki nożne ▪

Huśtawki ogrodowe — Hamaki — Przyrządy gimnastyczne — Przybory do rybołowstwa.

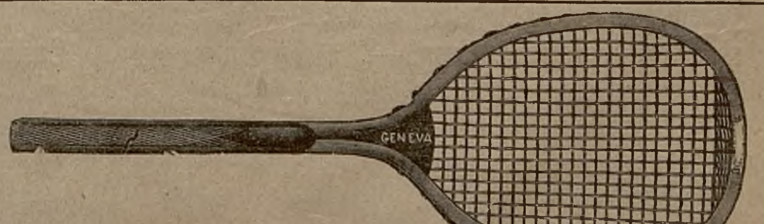
Pasty i lakiery do bucików — Lakiery do kapeluszy. Środki do czyszczenia plam.

Perfumy i Mydła,
Wody toaletowe i Pudry
z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych.
Gąbki, Pantofelki i Kapelusze do kąpieli.

Przybory toaletowe.
Necessery, Flaszki i Kubki do podróży.
Wanny i miednice gumowe.
Torby dla turystów.
Kalosze.

Cenniki darmo i opłatne.

*



REIM i SPÓŁKA

KRAKÓW - RYNEK 37.

Nakładem Polskiego Tow. Balneologicznego. — Drukarnia Związkowa w Krakowie (ulica Mikołajska 13) pod zarządem A. Szyjewskiego.